

Sygnatura akt I C 1166/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 30-09-2015 r.

**Sąd Okręgowy w Koninie** Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Angelika Lewandowska

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Piwońska

po rozpoznaniu w dniu 16-09-2015 r.

w K.

sprawy z powództwa S. P. (1), S. P. (2)

przeciwko P. W. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. Oddała powództwo.
2. Odstępuje od obciążania powodów kosztami procesu.
3. Przyznaje od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie) na rzecz adwokata M. K. kwotę 4 428 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu.

Angelika Lewandowska

Sygn. akt I C 1166/14

## UZASADNIENIE

Powodowie S. P. (1) i S. P. (2) wnieśli o zobowiązanie pozwanej P. W. (1) do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na rzecz powodów własność lokalu mieszkalnego, położonego w K. ul. (...) o pow. użytkowej 53,60 m<sup>2</sup>, składającego się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki z wc, z którym związany jest udział we współwłasności nieruchomości wspólnej, objętej księgą wieczystą nr (...), wynoszący (...), dla którego to lokalu w Sądzie Rejonowym w Koninie prowadzona jest księga wieczysta nr (...), ponadto o zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych i zasądzenie na rzecz adwokata M. K. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu, albowiem nie zostały one uiszczone nawet w części – a z ostrożności procesowej o nieobciążanie powodów kosztami procesu z uwagi na treść art. 102 k.p.c.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 10 marca 2008 roku darowali wnuczce P. W. (1) lokal mieszkalny wskazany w pozwie. Po dokonaniu darowizny stosunki między stronami uległy pogorszeniu, a przyczyną tego było zachowanie pozwanej P. W. (1) zaczęła źle odnosić się do powodów, wracała późno nocą, krzyczała, wszczyniała awantury. Zdarzyło się też, że okradła powoda. Obecnie pozwana nadal znęca się nad powodami psychicznie, odmawia im pomocy, nie interesuje się nimi, nie dba o mieszkanie. Powodowie pismem z dnia 28 lipca 2014 roku odwołali darowiznę (k. 2-6)

Pozwana P. W. (1) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła, aby dopuściła się wobec pozwanych rażącej niewdzięczności i wskazała, że winę za napiętą sytuację między stronami ponoszą powodowie. Pozwana próbowała porozumieć się z powodami, ale próby te były przez nich udaremniane. Zaprzeczyła także, aby wywoływała awantury, zachowywała się głośno lub przeszkadzała powodom w korzystaniu z mieszkania. Podkreśliła, że w miarę swoich możliwości finansowych utrzymywała mieszkanie w należytym stanie, a nadto starała się je remontować (k. 28-31)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 10 marca 2008 roku została zawarta, w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...), pomiędzy powodami S. P. (1) i S. P. (2) a pozwaną P. W. (1) umowa darowizny, zgodnie z którą pozwana otrzymała lokal mieszkalny nr (...), znajdujący się w budynku nr (...), położony w K. przy ul. (...) wraz z udziałem wynoszącym (...) w nieruchomości wspólnej objętej księgą wieczystą nr (...), dla którego to lokalu Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Pozwana P. W. (1) ustanowiła nieodpłatnie i dożywotnio na rzecz powódki S. P. (1) służebność osobistą, polegającą na prawie zamieszkania i korzystania z jednego pokoju oraz wspólnej kuchni i łazienki w lokalu mieszkalnym będącym przedmiotem darowizny, nadto zobowiązała się do zapewnienia pielęgnacji i opieki w chorobie (dowód: kserokopia umowy darowizny k. 7-14).

Środki finansowe na wykup na własność mieszkania ze spółdzielni oraz na koszty zawarcia umowy darowizny wyłożył partner P. P. (1) K. (dowód: zeznania świadków F. W. k. 82, P. K. k. 83).

Przed zawarciem umowy darowizny powódka S. P. (1) mieszkała wraz z wnuczką - pozwaną P. W. (1) w darowanym mieszkaniu, powód S. P. (2) mieszkał w G.. Ich relacje układały się dobrze, pozwana zawoziła powódkę do lekarza, opiekowała się powodami, sprzątała w mieszkaniu. Pozwana dysponowała kartą bankomatową powodów, przywoziła im pieniądze, które pobrała z konta, robiła dla nich zakupy. Po pewnym czasie powódka S. P. (1) przeniosła się do G. i razem z powodem zamieszkała u syna. Pozwana zamieszkała wtedy w darowanym mieszkaniu ze swoim partnerem P. K. (2), razem wyremontowali dwa pokoje. Pozwana kiedy odwiedzała dziadków w G., spożywała alkohol, ale nie wywoływała awantur, tylko „się chwiała” (dowód: wydruk z rachunku bankowego k. 47-68, zeznania świadków I. Z. k. 69v-70, J. W. k. 70, powodów S. P. k. 90-91, S. P. k. 91-92).

Po pewnym czasie do powodów zaczęły dochodzić słuchy, że pozwana nadużywa alkoholu. Pozwana była bowiem widywana pod wpływem alkoholu przez sąsiadów oraz członków rodziny. Powódka upominała wnuczkę, mówiła jej żeby nie piła alkoholu. W tym czasie powodowie dowiedzieli się również, że pozwana i jej partner chcą się budować, zaczęli obawiać się, że pozwana sprzeda w związku z tym mieszkanie (dowód: zeznania świadków I. Z. k. 69v-70, J. W. k. 70, M. P. k. 70v-71, M. P. k. 71, powódki S. P. k. 91-92)

W dniu 26 grudnia 2013 roku powodowie pokłócili się ze swoim synem i zamieszkali razem z pozwaną w K. przy ul. (...). Początkowo relacje między stronami były dobre, a pozwana pomagała dziadkom. Także relacje między powodami a P. K. (2) były dobre (dowód: zeznania świadków M. P. k. 70v-71, M. P. k. 71, M. W. k. 81-82, powodów S. P. k. 90-91, S. P. k. 91-92, pozwanej P. W. k. 92-93).

Po pewnym czasie pozwana zaczęła przychodzić do domu późnym wieczorem będąc pod wpływem alkoholu i zdarzało się to coraz częściej. P. W. (1) zachowywała się wtedy cicho, ale kiedy powodowie orientowali się, że jest pijana i chcieli porozmawiać lub zwracali jej uwagę, to pozwana mówiła im „mam swoje lata, wiem co robię”, „wyjdź stąd” i zamykała drzwi. Pozwana nie odnosiła się do powodów wulgarnie. Powódka przeszukiwała pokój pozwanej, prosiła ją i jej partnera, żeby wnuczka przestała pić alkohol, dała jej termin 3 miesięcy na „uspokojenie się”, ale wtedy pozwana przez pewien czas przestała w ogóle przychodzić do domu. Pozwana miała do powodów pretensje, gdyż rozmowy na temat spożywania przez nią alkoholu odbierała jako nadmierną kontrolę z ich strony. Pomiędzy stronami dochodziło do „zgrzytów” i kłótni, przy czym dotyczyły one głównie spożywania przez pozwaną alkoholu (dowód: zeznania świadków I. Z. k. 69v-70, J. W. k. 70, M. P. k. 70v-71, powoda S. P. k. 90-91, powódki S. P. k. 91-92, pozwanej P. W. k. 92-93).

Do maja 2014 roku – poza konfliktami na tle spożywania przez pozwaną alkoholu – relacje między nią a powodami były poprawne, zwłaszcza kiedy pozwana była trzeźwa. Zdarzyło się, że powódka pożyczła wtedy wnuczce pieniądze, chciała jej pomóc, do maja 2014 roku pozwana dysponowała jeszcze kartą bankomatową powódki. W tym czasie partner pozwanej rozpoczął również remont łazienki, która wcześniej była nie wyremontowana (brakowało kafelek) (dowód: zeznania powódki S. P. k. 91-92, pozwanej P. W. k. 92-93)

W maju 2014 roku P. W. (1) zaszła w ciążę, ale nadal spożywała alkohol, o co powodowie mieli pretensje. Powódka prosiła też P. K. (2), aby usunął motor z jej pokoju. P. K. (2) wyprowadził motor, ale powiedział pozwanej, że „babka się rządzi”. Po pewnym czasie między powódką S. P. (1) a partnerem pozwanej P. K. (2) doszło do kłótni na tle spożywania przez P. W. (1) alkoholu, a także planów dotyczących rozpoczęcia budowy i sprzedaży mieszkania. P. K. (2) na prośbę powódki wyprowadził się z mieszkania, przerwał remont łazienki i w rezultacie nie jest on do dzisiaj skończony. Powód S. P. (2) zaczął zarzucać pozwanej, że pobrała pieniądze z jego konta i się z nim nie rozliczyła (dowód: zeznania świadków P. K. k. 83, powódki S. P. k. 91-92, pozwanej P. W. k. 92-93)

Po upływie maja 2014 roku pozwana zaczęła częściej przebywać u swojej matki, leżała także w szpitalu w związku z przebiegiem ciąży. Ostatecznie P. W. (1) wyprowadziła się z mieszkania w K. i zamieszkała w S. u swojej matki, razem z partnerem. Powódka przestała prosić pozwaną o pomoc, oddała jej przekazany wcześniej telefon komórkowy. Powodowie wstawili nowe drzwi do mieszkania, przekazali klucze od mieszkania pozwanej. Pozwana sporadycznie odwiedza powodów (nigdy w nocy), przy czym powód S. P. (2) ma pretensje do pozwanej, że dzwoni przez domofon, zamiast otworzyć drzwi kluczem (dowód: zeznania świadków J. W. k. 70, powoda S. P. k. 90-91, pozwanej P. W. k. 92-93).

Pismem z dnia 28 lipca 2014 roku powodowie złożyli oświadczenie o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności. Pismo to zostało pozwanej doręczone w dniu 9 sierpnia 2014 roku (dowód: kserokopia pisma z dnia 28 lipca 2014 roku wraz z dowodem nadania i doręczenia k. 16-18)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo zeznań powódki S. P. (1) (k. 91-92), częściowo zeznań powoda S. P. (2) (k. 90-91), częściowo pozwanej P. P. (2) (k. 92-93),

- częściowo zeznań świadków: I. Z. (2) (k. 69v-70), J. W. (2) (k. 70), M. P. (2) (k. 70v-71), M. P. (3) (k. 71), P. K. (2) (k. 83), M. W. (1) (k. 81-82), F. W. (2) (k. 82)

- dokumentów: kserokopii umowy darowizny (k. 7-14), kserokopia pisma z dnia 28 lipca 2014 roku (k. 76), wydruku z rachunku bankowego (k. 47-68), kserokopia orzeczenia nr akt ZOON 8211- (...) (k. 58)

- akta SR w Koninie sygn. I Co (...).

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda S. P. (2) w części dotyczącej tej okoliczności, że jego relacje z wnuczką zawsze były złe, gdyż zeznania te są nielogiczne w świetle faktu, że powód darował pozwanej swój udział we własności przedmiotowego mieszkania i przez okres ponad 5 lat nie składał żadnych oświadczeń w zakresie odwołania darowizny. Nadto Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w tej części, w której wskazał, iż pozwana wywoływała awantury, gdyż zeznania te są sprzeczne z wiarygodnymi w tym zakresie zeznaniami powódki S. P. (1). Za niewiarygodne Sąd uznał również zeznania powoda, że pozwana „ukradła” mu kwotę 5.500 zł, gdyż zeznania te pozostały niewykazane w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Powód przedstawił bowiem wyciągi z rachunku bankowego, z których wynika, że dysponent karty bankomatowej płacił nią za zakupy, a kilkakrotnie na przestrzeni od sierpnia 2013 roku do lutego 2014 roku podejmował z rachunku bankowego gotówkę. Z zeznań samego powoda wynika jednak, że pozwana za jego zgodą dysponowała kartą i wypłacała pieniądze z konta, które mu następnie przywoziła. Pozostałym zaś zeznaniom powoda Sąd dał wiarę, gdyż są one zgodne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki S. P. (1) w tej części, w której zaprzeczyła aby to kłótnia z synem była powodem zamieszkania z powrotem w K. w grudniu 2013 roku, gdyż zeznania te są sprzeczne z zeznaniami świadka M. P. (3), a nadto nielogiczne wobec faktu, że przeprowadzka ta odbyła się w dniu 26 grudnia 2013 roku – w drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia, który to dzień – gdyby nie pośpiech i jakieś niezwykle okoliczności – nie zostałby z pewnością wybrany na dzień przeprowadzki. Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w tej części, w której wskazała, że pozwana zabrała powodowi kwotę 5.500 zł, gdyż okoliczność ta pozostała niewykazana. Pozostałym zaś zeznaniom powódki Sąd dał wiarę, gdyż są one zgodne ze zgrupowanym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej P. W. (1) w tym zakresie, w którym zaprzeczyła, aby spożywała nadmiernie alkohol – także będąc w ciąży, gdyż zeznania te są sprzeczne z zeznaniami powodów oraz świadków I. Z. (2), J. W. (2), M. P. (2), M. P. (3), A. W.. Pozostałym zaś zeznaniom pozwanej Sąd dał wiarę, gdyż są one zgodne ze zgrupowanym w sprawie materiałem dowodowym

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka I. Z. (2), że pozwana miała doskoczyć do powódki z rękoma, gdyż okoliczności takich nie podała sama powódka. Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, że pozwana „wyczyściła” powodowi konto, gdyż okoliczność ta pozostała niewykazana. Pozostałe zeznania Sąd uznał zaś za wiarygodne, gdyż korespondują ze zgrupowanym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków J. W. (2) i M. P. (3) w tym zakresie, w którym świadkowie wskazali, iż pozwana ukradła powodowi pieniądze oraz iż się awanturowała, gdyż zeznania te pozostały niewykazane, a nadto – w kwestii wywoływania awantur – są sprzeczne z zeznaniami samej powódki. Pozostałe zeznania Sąd uznał zaś za wiarygodne, gdyż korespondują ze zgrupowanym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. W. (2), że pozwana używała w stosunku do powodów słów wulgarnych, a nadto że wybrała z konta powoda bez jego wiedzy pieniądze, gdyż zeznania te są sprzeczne z zeznaniami powódki, a nadto niewykazane. Pozostałe zeznania Sąd uznał zaś za wiarygodne, gdyż korespondują ze zgrupowanym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka P. K. (2) w tej części, w której zaprzeczył, aby pozwana przychodziła do domu pijana oraz aby spożywała w ciąży alkohol, gdyż zeznania te są sprzeczne z zeznaniami powodów oraz świadków I. Z. (2), J. W. (2), M. P. (2), M. P. (3), A. W.. Pozostałe zeznania Sąd uznał zaś za wiarygodne, gdyż korespondują ze zgrupowanym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. W. w tym zakresie, w którym wskazał, iż pozwana jedynie „kulturalnie” i „nie dużo” spożywała alkoholu, a nadto iż kiedy powódka miała do niej pretensje, usuwała się i nic nie mówiła, gdyż zeznania te są sprzeczne z zeznaniami powodów, a nadto świadków I. Z. (2), J. W. (2), M. P. (2), M. P. (3), A. W., z których to zeznań wynika, że pozwana spożywała alkohol nadmiernie, a nadto dodatkowo z zeznaniami samej pozwanej, która przyznała, iż pomiędzy stronami zdarzały się kłótnie.

Zeznania świadka M. W. (1) Sąd uznał za wiarygodne jedynie w tej części, w której świadek wskazała na okoliczności przeprowadzki powodów do K. w grudniu 2013 roku, gdyż zeznania te są zgodne z zeznaniami pozwanej oraz świadka M. P. (3). Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka w tym zakresie, że pozwana nie spożywała alkoholu oraz że świadek nigdy nie widziała pozwanej pod wpływem alkoholu, a nadto co do przebiegu konfliktu między pozwaną a powodami (zwłaszcza bagatelizowaniem tej okoliczności, że powódka sygnalizowała jej, iż pozwana ma problem ze spożywaniem alkoholu), gdyż zeznania te są nielogiczne, infantylne, niespójne oraz sprzeczne z zeznaniami powodów i świadków I. Z. (2), J. W. (2), M. P. (2), M. P. (3), A. W.. Nadto przy ocenie tych zeznań Sąd miał na względzie fakt, że między świadkiem a powódką istnieje konflikt, stąd jej zeznania należy oceniać z dużą ostrożnością.

Zeznania świadka F. W. (2) Sąd uznał za wiarygodne jedynie w części, w której świadek wskazał, że koszty wykupu mieszkania oraz sporządzenia umowy darowizny pokrył P. K. (2), gdyż zeznania te są zgodne z pozostałym

zgrupowanym w sprawie materiałem dowodowym. Pozostałe zaś zeznania świadka Sąd uznał za nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie, gdyż świadek wskazywał, że nic nie wie na temat konfliktu między stronami.

Wartość dowodowa dokumentów nie budziła, zdaniem Sądu, wątpliwości i dokumenty te nie były kwestionowane przez strony.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Podstawą powództwa w niniejszej sprawie jest art. 898 § 1 k.c., zgodnie z którym darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Owa niewdzięczność może być stwierdzona dopiero po uwzględnieniu całokształtu okoliczności dotyczących zarówno obdarowanego, jak i darczyńcy oraz przyczyn konfliktu, jaki między nimi zaistniał. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 roku, sygn. I CK 112/05, Lex nr 186998). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające w określonych środowiskach poza zwykle konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy. Nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 roku, sygn. II CSK 68/10, Lex nr 852539). Warunkiem zastosowania sankcji w postaci odwołania darowizny jest jednak nie zwykła niewdzięczność, lecz dopiero jej kwalifikowania postać. Należy podkreślić, że „ustawodawca nie bez powodów posługuje się terminem "rażącej" niewdzięczności, dla odróżnienia jej od niewdzięczności "zwykłej". Pomiędzy ową niewdzięcznością a niewdzięcznością "rażącą" istnieje bowiem cała gama różnorodnych negatywnych zachowań obdarowanego względem darczyńcy, których nie sposób uznać za uzasadniające odwołanie bezpłatnego przysporzenia jakim jest darowizna. W ten sposób ustawodawca niejako a priori przewidział możliwość występowania różnorodnych konfliktów między stronami takiej umowy w przyszłości i uznał, że zasada trwałości umów powinna mieć w takich sytuacjach decydujące znaczenie. Czyny dowodzące niewdzięczności muszą zatem świadczyć o znacznym natężeniu złej woli obdarowanego i nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykraczały poza zwykle przypadki życiowych, rodzinnych konfliktów. O rażącej niewdzięczności można więc mówić dopiero wtedy, gdy mamy do czynienia z niewłaściwym zachowaniem obdarowanego wobec darczyńcy przy znacznym nasileniu złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej” (wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 lipca 2014 roku, sygn. I ACa 271/14, LEX nr 1527221).

Ponadto przedmiotem oceny pod kątem art. 898 k.c. (tj. rażącej niewdzięczności) mogą być jedynie zachowania pozwanej, które miały miejsce przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny, jednak nie wcześniej, niż rok przed dokonaniem tej czynności (art. 899 § 3 k.c.).

Dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego należy przede wszystkim zauważyć, iż z pisma z dnia 28 lipca 2014 roku – poza powołaniem się na ustawowe sformułowanie „rażącej niewdzięczności” ze strony pozwanej – nie wynikają żadne okoliczności, które miałyby być powodem odwołania darowizny. Z twierdzeń zawartych w pozwie oraz zeznań powodów wynika zaś, że przyczyną rażącej niewdzięczności pozwanej miało być spożywanie przez nią alkoholu w nadmiernych ilościach, wywoływanie kłótni i awantur, trzaskanie drzwiami, budzenie powodów w nocy, zabranie pieniędzy z konta powoda, sprowadzanie do mieszkania chłopaka, z którym spożywała alkohol, znęcanie się psychiczne nad powodami, brak opieki, niedbanie o mieszkanie.

Biorąc pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy, zdaniem Sądu, powodowie nie wykazali, aby zachowanie pozwanej nosiło cechy rażącej niewdzięczności. Przede wszystkim należy wskazać, że z zeznań powódki S. P. (1) wynika, że stosunki między stronami układały się dobrze aż do przeprowadzki powodów do K. w grudniu 2013 roku, a nawet jeszcze krótko po przeprowadzce. Po pewnym czasie między stronami zaczęło dochodzić do kłótni, ale dotyczyły one zasadniczo jedynie kwestii spożywania przez pozwaną alkoholu. Pozwana zaczęła bowiem coraz

częściej wracać do domu pod wpływem alkoholu, aczkolwiek powódka zaprzeczyła, aby pozwana budziła wtedy powodów i wywoływała awantury. Powódka wskazała bowiem, że pozwana wchodziła do domu cicho, a jedynie kiedy sami powodowie orientowali się, iż jest ona nietrzeźwa i robili jej o to pretensje, między stronami dochodziło do kłótni, w rezultacie których pozwana wypraszała ich z pokoju i „trzaskała” drzwiami. Zdaniem Sądu niewątpliwie między stronami dochodziło do kłótni i nieporozumień, ale nie miały one takiego gwałtownego charakteru, jaki im przypisywał powód, określając je mianem „awantur”. Ponadto kłótnie te dotyczyły zasadniczo tylko jednej kwestii: trybu życia pozwanej, nieakceptowanego przez oboje powodów. Podkreślić jednak należy, że o ile spożywanie przez pozwaną alkoholu w tak dużych ilościach i także w trakcie ciąży mogło być dla powodów – a zwłaszcza powódki, która wychowała pozwaną – bolesne, to jednak zachowanie takie szkodziło zasadniczo samej pozwanej i nie można go określić jako „rażącej niewdzięczności” w rozumieniu art. 898 k.c., tj. zachowania charakteryzującego się znacznym nasileniem złej woli skierowanym na wyrządzenie krzywdy darczyńcom. Sama pozwana ponosi i ponosić bowiem będzie najdotkliwsze konsekwencje nadmiernego spożywania alkoholu. Ponadto zdaniem Sądu, konflikty, jakie miały miejsce na tle zachowania pozwanej, wynikały również z faktu, iż powodowie po kilku latach nieobecności, ponownie wprowadzili się do zajmowanego wcześniej mieszkania. Pozwana, która od kilku lat mieszkała już samodzielnie razem ze swoim partnerem i miała ustalony sposób funkcjonowania, trudno akceptowała fakt, że powodowie zwracają jej uwagę na temat wybranego przez nią sposobu życia, a ich uwagi – nawet jeśli słuszne – odbierała jako nadmierną kontrolę z ich strony. Także powodom trudno było zaakceptować, iż wnuczka nie słucha ich rad czy uwag. Powstałe konflikty wynikały zatem także w dużej mierze z „różnicy” pokoleń i odmiennego od wskazanych osób stylu funkcjonowania (przyzwyczajień), który wiedli przez kilka poprzednich lat. Ponadto niewątpliwie powodowie, jak sami przyznali, obawiali się planów wnuczki dotyczących budowy domu i ewentualnej sprzedaży mieszkania, co również mogło wpłynąć na ich stosunek wobec pozwanej czy P. K. (2). Plany te jednak – jak wynika z zebranego materiału dowodowego - nie były skonkretyzowane na tyle, aby powodowie mogli obawiać się, że pozostaną „bez dachu nad głową”, a nadto sam plan ewentualnej sprzedaży mieszkania nie może przesądzać o „rażącej niewdzięczności” pozwanej (właścicielki mieszkania), tym bardziej, że plany te powstały w czasie kiedy powodowie nie mieszkali z pozwaną i mieli zapewnione inne, wybrane przez siebie miejsce zamieszkania.

Natomiast pozostałe zachowania pozwanej, jakie opisywali powodowie, pozostały niewykazane w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego lub nie mogą zostać uznane za przejaw rażącej niewdzięczności. Przede wszystkim niewiarygodne okazały się twierdzenia powodów, że pozwana „sprowadzała” do mieszkania chłopaka, z którym spożywała alkohol. P. K. (2) mieszkał bowiem z powodami na co dzień i jak wynika z zeznań powodów, ich relacje z nim – aż do kłótni na tle spożywania przez pozwaną alkoholu - były dobre. Ponadto za niewykazane Sąd uznał zarzuty powodów, że pozwana przywłaszczyła z konta powoda kwotę 5.500 zł. Powodowie bowiem nie podali żadnych bliższych okoliczności, na podstawie których można by zweryfikować ich twierdzenia odnośnie braku rozliczenia się przez pozwaną z pobranych pieniędzy – np. czasu, w jakim miało nastąpić przywłaszczenie tych środków finansowych. Pozwana dysponowała kartą bankomatową powoda i za jego zgodą wyciągała z konta pieniądze, które mu przekazywała, robiła w jego imieniu zakupy. Z przedłożonego przez powoda wyciągu z rachunku bankowego wynikały właśnie takie okoliczności. Powód nie przedstawił natomiast żadnych innych obiektywnych dowodów, które mogłyby wskazywać na podawane przez niego okoliczności, nie zawiadomił także organów ścigania o fakcie popełnienia przez pozwaną przestępstwa na jego szkodę, mimo iż nic nie stało na przeszkodzie takiemu zgłoszeniu, skoro jego relacje w ostatnim czasie przed wytoczeniem powództwa nie były poprawne. Ponadto pozwana aż do maja 2014 roku dysponowała kartą bankomatową powódki, którą sama prawdopodobnie jej oddała, a nadto powodowie po maju 2014 roku podarowali pozwanej klucze do mieszkania, zatem nie utracili do niej zaufania na tyle, żeby zażądać zwrotu tej karty wcześniej lub aby udostępnić jej przedmiotowe klucze. Okoliczność ta wskazuje także, że powodowie swoje zarzuty odnośnie przywłaszczenia pieniędzy musieli sformułować dopiero po wyprowadzce pozwanej. Znamionym jest także, że powodowie dopiero w październiku 2014 roku (a nie nawet w piśmie z dnia 28 lipca 2014 roku) zarzucili pozwanej tak istotną i poważną okoliczność, jak przywłaszczenie powierzonych pieniędzy. Niewiarygodne okazały się także zeznania powodów, iż pozwana się nimi nie opiekowała lub nie dbała o mieszkanie. Z ich twierdzeń nie wynika bowiem, aby prosili pozwaną o pomoc, a ona by im tej pomocy odmówiła. Wręcz przeciwnie, powodowie wskazywali, że aż do wyprowadzki pozwana robiła im zakupy, sprzątała w mieszkaniu. Ponadto wprawdzie po wyprowadzce pozwanej do dyspozycji powodów pozostała łazienka

bez tynków, aczkolwiek wynikało to z faktu, że P. K. (2) na początku maja 2014 roku rozpoczął remont łazienki, który przerwała jego kłótnia z powódką i jego wyprowadzka z domu (na prośbę powódki). W tej sytuacji trudno wymagać, aby P. K. (2), mimo że nie mieszka z powodami, nadal finansowo i osobiście partycypował w remoncie łazienki. Ponadto przedmiotowa łazienka także przed rozpoczęciem remontu znajdowała się w złym stanie technicznym. Ostatecznie za niewiarygodne Sąd uznał zarzuty, iż pozwana znęcała się nad powodami psychicznie. Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że aż do maja 2014 roku – do wyprowadzki pozwanej – relacje między stronami, poza kłótniami na temat spożywania alkoholu czy codziennymi nieporozumieniami, były poprawne, zwłaszcza w okresie kiedy pozwana była trzeźwa. Ponadto, jak wspomniano, powodowie nawet po wyprowadzce pozwanej i wymianie zamków, przekazali jej klucze do mieszkania. Obecnie natomiast pozwana sporadycznie kontaktuje się z powodami, aczkolwiek – w sytuacji istniejącego konfliktu – trudno mieć do niej o to pretensje. Pozwana usunęła się z mieszkania, nie przychodzi już do domu pod wpływem alkoholu, a nawet kiedy odwiedza powodów, to nie korzysta z przekazanych kluczy, tylko dzwoni domofonem (przy czym nigdy nie przychodzi w nocy), co zdaniem Sądu – wbrew ocenie powoda - należy uznać jako przejaw poszanowania prywatności powodów.

W konsekwencji dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń nie można zdaniem Sądu uznać, aby pozwana P. W. (1) dopuszczała się wobec powodów małżonków P. rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., uzasadniającej odwołanie darowizny. Oznacza to zdaniem Sądu, iż złożenie przez powodów w lipcu 2014 roku oświadczeń o odwołaniu darowizny było bezpodstawne.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując – z uwagi na sytuację majątkową i osobistą powodów - od obciążenia ich kosztami procesu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej Sąd orzekł na podstawie art. 29 § 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).

Angelika Lewandowska